

Potrzebna pomoc – Bogobojni rodzice

Czy myślałeś ostatnio nad obowiązkami w swojej pracy? Nie mam na myśli tej zawodowej – budowlańca, bankiera – ale raczej tej, którą otrzymałeś w dniu kiedy odkryłeś, że spodziewasz się swojego pierwszego dziecka. Życie dzieci wydaje się płynąć szybciej niż nam się wydaje, podczas kiedy my jesteśmy pochłonięci codziennymi obowiązkami i pracą. Zapominamy jak ważne są dzieci dla Boga – i co ważniejsze, zapominamy jak ważni jesteśmy my rodzice dla ich rozwoju. Ciągłe potrzebuję przypomnienia mi o mojej odpowiedzialności względem moich dzieci i jak ważna jest to odpowiedzialność przed Chrystusem w tej ważnej pracy.

Jednym z bezpiecznych wpływów, który utrzymuje moją odpowiedzialność przed Bogiem jako rodzica jest czytanie na początku każdego roku książki *Child Guidance*. Jest ona niesamowitym błogosławieństwem dla mnie. Jestem nawoływana i zachęcana do wychowywania moich dzieci w Panu na początku każdego roku. Tego roku nie było wyjątku.

Na przykład w tej książce przeczytałam takie słowa: „**Edukacja nigdy nie osiągnie swojego prawdziwego celu dopóki znaczenie wkładu rodziców nie zostanie w pełni rozpoznane i dopóki nie otrzymają oni odpowiedniego szkolenia w zakresie ich świętego obowiązku**” (str. 64).

Ostatnio lamentowałam nad tym jak dużo informacji potrzebuję, aby dobrze wykonywać moją 'pracę', jako pielęgniarka i jak łatwo je zapominam. Przypominałam sobie, w jaki sposób pracowałam prawie bez przerwy dwa lata nad tym, aby nauczyć się podstawowych umiejętności, żeby dobrze funkcjonować jako pielęgniarka. Z tymi świeżymi myślami, pojawiła się nowa idea w moim umyśle: „Czy bierzesz odpowiedzialność za swoje dzieci tak samo poważnie jak odpowiedzialność za swoich pacjentów? Czy starasz się przygotowywać, uczyć się i wzrastać w tej sferze swojego życia? Czy to nie ty jesteś odpowiedzialna za kształtowanie twoich dzieci dla Mojego Królestwa?”

Częstokroć bierzemy nasze dzieci za pewnik, zakładając, że będziemy w stanie zapewnić im wszystko czego potrzebują. Dlaczego tak jest? Czyż nie mamy większej odpowiedzialności nad tą doczesną o nasze dzieci? Nasze dzieci zostały dane nam przez Pana. Są one Jego dziedzictwem i Jego dziełem. Powierzył je nam, aby zostały wychowane dla Niego.

Wychowywanie naszych dzieci nie polega jedynie na karmieniu, ubieraniu, chronieniu ich i zaspakajaniu ich tymczasowych potrzeb. Wychowywanie znaczy o wiele więcej. Jesteśmy odpowiedzialni za ich cały fizyczny, mentalny i duchowy wzrost. Jesteśmy odpowiedzialni za charakter jaki rozwiną. Często zapominamy jak obszerna i ważna jest ta praca i pozwalamy, aby sprawy tego świata zabierały nam większą część naszego czasu i uwagi niż nasze dzieci. Każde dziecko jest unikalne i złożone z zestawu różnych słabości i potrzeb, jak również z kombinacji różnych mocnych stron.

Potrzeby fizyczne

Fizycznie, nasze dzieci potrzebują nabywania doświadczenia życiowego z zakresu ich codziennych potrzeb, regularności, porządku i czystości. Musimy zapewnić im solidną budowę ciała i dobre zdrowie fizyczne. Można to osiągnąć poprzez dostarczanie zdrowych posiłków wolnych od dodatków, silnie przetworzonych składników i dużej ilości cukru lub innych szkodliwych substancji

takich jak barwników lub hydrogenizowanego tłuszczu. Prosta dieta jest najlepsza dla naszych dzieci.

Woda jest bardzo potrzebna dla ich fizycznego rozwoju. Czy zachęcasz swoje dzieci do picia czystej wody w ciągu dnia? Codzienna kąpiel jest bardzo pomocna nie tylko dla zmycia brudu, ale również dla zrelaksowania ich do dobrego snu. Świeże powietrze i słońce nie tylko przyczynia się do zdrowego ciała, ale również dla pogodnego i wesołego umysłu. Ćwiczenia są potrzebne, aby utrzymać te aktywne ciała w zdrowiu i uwolnić je od nadmiaru energii. Często, kiedy jako matka czuję się przytłoczona, 15-to minutowa przerwa na świeżym powietrzu od moich obowiązków, pozwalająca mi pozbyć się trochę energii jest wszystkim co jest mi potrzebne, nie tylko aby poczuć się bardziej zrelaksowaną, ale również, aby dobrze traktować korzenie mojego stresu: nadmiar energii moich dzieci. Nasze dzieci potrzebują również ochrony przed chłodem, poprzez upewnienie się, że są ubrane zdrowo i właściwie, niezależnie od pogody.

Co ważniejsze, jaki my sami styl fizycznego życia prowadzimy? Opowiadanie naszym dzieciom o tym co jest zdrowe, albo nawet dostarczanie im tego, nie będzie tak efektywne jak to, abyśmy sami takie życie prowadzili. Bo czy nie jesteśmy tymi, których one obserwują? Nie to co mówimy, lecz to co robimy, ma większy wpływ na to kim staną się nasze dzieci.

Potrzeby umysłowe

Rozwój umysłu, podobnie jak rozwój fizyczny, najlepiej osiągalny jest na zewnątrz – na łonie natury, jak również chronienie przed szkodliwym wpływem takim jak stres, zmartwienia i sztuczna stymulacja. Komputer, telewizor, telefon komórkowy i inne elektroniczne urządzenia są tak bardzo rozpowszechnione w dzisiejszych czasach bez względu na wiek dzieci, że ma to przeogromny wpływ na nasze dzieci. I niestety nie jest to najlepszy wpływ na ich umysłowy rozwój. Wypełnianie umysłu naszych dzieci naturalnymi motywami i dostarczaniem cichego środowiska jest najbardziej sprzyjającym do kształtowania silnego umysłu. Jeżeli często kłócisz się ze swoim współmałżonkiem, albo często wskazujesz negatywne cechy innych ludzi, twoje dzieci będą skażone destrukcyjnym wpływem.

Rodzinne czytanie naszym dzieciom, zapamiętywanie Pisma Świętego, śpiewanie pieśni, kulturowanie dziękczynień, oraz szukanie sposobów, aby nieść błogosławieństwo i pomoc innym ludziom, dostarcza pewnych ważnych składników w rozwoju umysłów naszych dzieci. Uczenie naszych dzieci codziennych lekcji zależności i zaufania Jezusowi pomoże ustabilizować i wzmocnić ich umysłowe zdolności.

Potrzeby duchowe

Duchowo, jesteśmy wzorem Chrystusa dla naszych dzieci. Nasze życie ma nauczyć je czegoś o Bogu: o Jego sprawiedliwości, łasce i miłości. Uczenie naszych dzieci nie tylko przez nakazy, ale także przez przykłady jest wspaniałym narzędziem jakie posiadamy. Czy masz łączność z Chrystusem? Czy widzisz zwycięstwo w swoich doświadczeniach? Czy komunikacja między tobą i twoimi dziećmi jest otwarta i szczerą? Czy zapewniasz dzieciom właściwą atmosferę, w której może ono otworzyć przed tobą swoje serce i podzielić się swoimi upadkami i znaleźć zachętę bez obawy o twój gniew i odrzucenie? Pomaganie naszym dzieciom w codziennym powierzeniu ich życia Jezusowi i dawanie im narzędzi, których potrzebują, takich jak prawidłowe zrozumienie i używanie woli, używanie wiary i zrozumienie Bożej obecności wśród nas, pomoże naszym dzieciom rozwinąć duchowość.

Kiedy weźmiesz swój duchowy wzrost i rozwój na poważnie, możesz stać się jednym z bardziej użytecznych narzędzi w kształtowaniu swoich dzieci, fizycznie, umysłowo i duchowo, ponieważ nie możemy im dać czegoś, czego sami nie posiadamy.

Nie zniechęcaj się początkiem swojej pracy jako rodzica. Jednym z najużyteczniejszych darów jaki możesz podarować swoim dzieciom jest autentyczne chodzenie z Bogiem i życie w Chrystusie. Nie oczekuje się, że będziesz doskonałym rodzicem w wychowywaniu swojego dziecka od samego początku, ale raczej abyś wzrastał i uczył się – ważniejsze jest abyś dawał 100% z siebie w twojej pracy jako rodzica. Jako rodzice, **jest dla nas niezbędne, abyśmy prawdziwie chodzili z Bogiem i mieli z Nim żywe relacje**. Bo to od Niego otrzymujemy siłę i mądrość, aby wychowywać nasze dzieci dla nieba. Jesteśmy zaledwie narzędziem w rękach naszego Ojca.

Kiedy staję się zniechęcona jako rodzic i czuję, że nie daję rady z moimi dziećmi, wtedy mam specjalną modlitwę wiary, którą się modlę, a która daje mi pokój. Mówię: „Panie, to Ty i Twój Duch kształtuje moje dziecko. Ja jestem zaledwie narzędziem i ufam Tobie, że wykonasz pracę w ich sercu i życiu”.

Więc co z tobą? Czy przyszła ci jakaś myśl odnośnie twojego doświadczenia jako rodzica? Kiedy będziesz się modlić i szukać Chrystusa, jestem przekonana, że znajdziesz wszelkie wsparcie i pomoc, jakiej potrzebujesz. Możesz stać się efektywnym w swojej roli, kiedy tylko rozpoznasz, że jesteś zaledwie narzędziem w rękach Chrystusa. Nie ma większego pragnienia w moim sercu, jako matki, niż to, aby pewnego dnia zobaczyć moje dziecko wchodzące przez niebiańską bramę i widzące Jezusa, jego Ojca i żyć wiecznie z Nim.

Mamy i ojcowie, bądźcie odważni i miejcie nadzieję w Chrystusie. On będzie waszą wystarczalnością i siłą; wszystko, o co On prosi, to wasze pełne poświęcenie i poddanie.

Sarah Hohnberger